

Sygn. akt: III C 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	sędzia Grażyna Sienicka
Protokolantka:	aplikant (...) Mateusz Pinkasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015r. w Szczecinie

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego S. - N. w S. działającego na rzecz A. M. (1)

przeciwko J. S.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego J. S. na rzecz A. M. (1) kwotę 1 000 (tysiąca) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2014r. ;
- nakazuje pobrać od pozwanego J. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód jest zwolniony.

sędzia Grażyna Sienicka

Sygn. akt III C 4/15

UZASADNIENIE

29 grudnia 2014 roku Prokurator Rejonowy S. – N.

w S., działający na rzecz A. M. (1), wniósł o zasądzenie od J. S. na rzecz A. M. (1) kwoty 1 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2014 roku tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez A. M. (1) krzywdę i kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazano, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydanym w dniu 3 lipca 2014 roku

w sprawie o sygn. akt VK 502/14 J. S. został uznanych za winnego tego, że w dniu 17 października 2013 roku za pomocą środków masowego komunikowania się – portalu (...) znieważył A. M. (1) słowami powszechnie uznanymi za obelżywe tj. przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. Powyższe zachowanie pozwanego naruszyło dobra osobiste A. M. (1) takie jak jego godność osobista, konsekwencją czego było wyrządzenie mu krzywdy w wymiarze niemajątkowym, co w świetle treści przepisu art. 448 k.c. uzasadnia żądanie zadośćuczynienia. Odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia powód domagał się od dnia następnego po upływie terminu płatności określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2014r.

W odpowiedzi na pozew J. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że popełniony przez niego czyn zabroniony nie był przemyślany, a przy ocenie stopnia krzywdy, jaką odczuł A. M. (1) należy uwzględnić młody wiek pozwanego i jego niewielkie doświadczenie życiowe. Pozwany dobrowolnie usnął znieważający pozwanego wpis, a w toku postępowania karnego żałował popełnionego czynu. Tak więc fakt skazania go i wykonania kary był niewątpliwie źródłem satysfakcji dla pokrzywdzonego. A. M. (1), pomimo tego, że miał możliwość dochodzenia zadośćuczynienia w postępowaniu karnym, nie uczynił tego, co poddaje w wątpliwość, czy odczuwał on krzywdę w stopniu uzasadniającym żądanie pozwu. Pozwany nie posiada żadnych oszczędności, a jego sytuacja majątkowa i zawodowa jest trudna. Nadto pozwany podniósł, że powód nie wykazał zasadności żądania pozwu co do zasady.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. M. (1) jest pracownikiem Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S.. Do jego obowiązków należy kontrola biletów w środkach komunikacji miejskiej.

Niesporne.

17 października 2013 roku J. S. zamieścił na portalu społecznościowym F., pod zdjęciem pracowników Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S., wpis o następującej treści: „ten pedał w okularkach (2 od prawej) mieszka blok obok mnie, cwel jebany”. Na pytanie innego uczestnika portalu o adres zamieszkania kontrolera podał: „ B. 34 na pewno, ale mieszkania kurwa 2 albo 4 xd” i dalej „a i jeździ taką srebrną rozpadającą się meganką”.

J. S. zamieścił ten wpis, ponieważ kilka lat temu jego bliski przyjaciel został skontrolowany i wystawiono mu wezwanie do zapłaty z powodu braku biletu.

Dowód: wydruki z portalu społecznościowego k. 25 verte w aktach sprawy V K 502/14,

przesłuchanie J. S. w charakterze strony k. 41.

7 listopada 2013 roku Zarząd Dróg i (...) Miejskiego w S. skierował do prokuratury Rejonowej S. – N. w S. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez nieznanego sprawcę na portalu społecznościowym F. i wniósł o pociągnięcie tych osób do odpowiedzialności karnej.

W toku postępowania przygotowawczego zdjęcie, pod którym J. S. zamieścił wpisy, okazano pracownikowi Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S. A. M. (1).

A. M. (1) rozpoznał siebie na zdjęciu. Również wpisy dotyczące tego, w którym miejscu zdjęcia się znajdował oraz te dotyczące adresu zamieszkania i posiadanego samochodu dotyczyły jego osoby.

A. M. (1) poczuł się znieważony wpisem J. S. i domagał się skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia.

Dowód: zeznania świadka R. S. k. 34 – 35,

zeznania świadka A. H. k. 36,

zeznania świadka R. K. k. 37,

zeznania złożone przez A. M. (1) w charakterze świadka k. 49 w aktach sprawy V K 502/14.

J. S. przeczytał w gazecie (...) o czynnościach podjętych w sprawie wpisów dotyczących pracowników (...) i usunął wpis. Usuając wpis nie zamieścił w jego miejsce wpisu zawierającego przeprosiny dla A. M. (1).

Dowód: przesłuchanie J. S. w charakterze strony k. 41.

A. M. (1) poczuł się obrażony użytym przez J. S. przekleństwem, określającym jego osobę. Ujawnienie adresu zamieszkania

i samochodu, którym się porusza wywołało u niego obawę o żonę i dziecko. Poczuł się zagrożony tym, że jego adres mieszkania został ujawniony. Obawiał się tego,

że ktoś może zrobić krzywdę jemu lub jego rodzinie. O negatywnych odczuciach związanych z dokonanym wpisem A. M. (1) rozmawiał z kolegami w pracy. Nie mógł się pogodzić z tym, że jego adres zamieszkania został ujawniony,

O tym, że może pozwać J. S. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę dowiedział się od prokuratora.

Dowód: zeznania A. M. (1) w charakterze strony k. 39,

zeznania świadka R. S. k. 34 – 35,

zeznania świadka A. H. k. 36,

zeznania świadka R. K. k. 37 -38.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – N. w S. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie akt oskarżenia przeciwko J. S. wraz z wnioskiem o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum

w S. w Wydziale V Karnym uznał J. S. za winnego tego,

że w dniu 17 października 2013 roku, za pomocą środków masowego komunikowania się – portalu (...), znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe A. M. (1). przestępstwa z art. 216 § 2 k.k. i wymierzył mu karę dwóch miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w miejscu wskazanym przez Sąd w wymiarze po 20 godzin każdego miesiąca.

Powyższy wyrok jest prawomocny.

Dowód: akt oskarżenia przeciwko J. S. k. 107 w aktach sprawy V K 502/14,

odpis wyroku wydanego przez tut. Sąd Wydział V Karny w sprawie V K 502/14 k. 6.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2014 roku A. M. (1) zwrócił się do Prokuratora o wytoczenie na jego rzecz powództwa przeciwko J. S. o zadośćuczynienie w kwocie 1 000 zł.

Dowód: pismo z dnia 219.08.2014r. k. 7.

Pismem z dnia 27 sierpnia 2014 roku Prokurator wezwał J. S. do zapłaty na rzecz A. M. (1) kwoty 1 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z treścią przepisu art. 448 k.c. , w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania.

Powyższe wezwanie do zapłaty J. S. odebrał w dniu 2 września 2014 roku.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 27.08.2014r. k. 8,

zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty z dnia 27.08.2014r. k. 9,

J. S. odbył nałożoną na niego karę.

Niesporne.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zaofiarowane przez strony oraz zeznania świadków R. S., A. H. i R. K. oraz zeznania A. M. (2) i pozwanego w charakterze strony. Prawdziwość dokumentów przedłożonych przez strony nie została zakwestionowana, a i Sąd nie powziął zastrzeżeń co do ich wiarygodności, co czyni je przydatnymi do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Złożone przez powoda dokumenty w postaci odpisu wyroku wydanego przez tutejszy Sąd w sprawie V K 502/14 nie dają podstaw do podważenia wiarygodności zeznań przesłuchanych świadków.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powód wywodził roszczenie z treści przepisów art. 23 k.c. , 24 k.c. i 448 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści

i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, o czym stanowi przepis art. 24 § 1 k.c. Stosownie zaś do treści przepisu art. 448 k.c. , w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W świetle treści cytowanych przepisów art. 23 k.c. i art. 24 k.c. do powstania roszczenia o zadośćuczynienie pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c. , jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy.

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a zakresem stosowania art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

Prawo do ochrony dóbr osobistych ma swoje źródło w Konstytucji RP, której przepisy można stosować bezpośrednio, jednakże podstawą żądań mogą być ww. przepisy k.c.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego pojęcie czci w rozumieniu przepisu art. 23 k.c. obejmuje dwa aspekty: zewnętrzny rozumiany jako dobre imię, dobra opinia, dobra sława oraz wewnętrzny przejawiający się w godności osobistej, wyobrażeniu o własnej wartości. Godność osobista jest sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych i jest uwarunkowana historycznie i kulturowo. Jego postacie i rozmiar w istotny sposób zależą od cech psychiki człowieka i od całokształtu jego osobowości. Powoduje to zróżnicowanie poczucia

własnej wartości człowieka i naruszenia jego godności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 maja 2014 roku, I ACa 1523/13). Wskazywana zatem przez A. M. (1) godność osobista stanowi prawem chronione dobro osobiste.

A. M. (1) upatruje naruszenia godności osobistej w treści wpisu dokonanego przez pozwanego na portalu społecznościowym (...), którym w obelżywy sposób opisał jego wygląd, zachowanie oraz odnosił się do orientacji seksualnej. Prawomocnym wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 3 lipca 2014 roku (sygn. akt V K 502/14) pozwany został skazany za ten czyn.

Zgodnie z treścią przepisu art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W świetle treści tego przepisu sąd orzekający

w sprawie cywilnej związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa, czynem przypisanym oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym, a pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił czynu, za który wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że czynem tym nie wyrządził pokrzywdzonemu krzywdy.

Naruszenie dobra osobistego w postaci godności osobistej było podstawowym zarzutem faktycznym pozwu, jednakże nie można pominąć faktu naruszenia dobra osobistego poszkodowanego w postaci prawa do ochrony danych osobowych, które jest jednym z elementów prawa do ochrony prywatności i znajduje swoje źródło w przepisach art. 47, 49, 50, 51 Konstytucji RP (por. Wyrok WSA w Warszawie z dnia 21 września 2005r. (...) SA/Wa (...)).

Zgodnie z treścią przepisu art. 1. 1. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r.

o ochronie danych osobowych (oDz.U.2014.1182) każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych.

O naruszeniu dobra osobistego decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Nie każda bowiem dolegliwość, w postaci doznania przykrości, stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie, przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi (...). Z założenia tego wynika, że nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór przypisywanych zachowań danym w środowisku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 1998 r., I ACr 341/96, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 października 2010 roku, ACa 908/10). Przy ocenie natomiast, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, także takiego jakim jest godność człowieka, również przyjmować należy koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego, ustaloną w płaszczyźnie konkretnego stanu faktycznego, po przeanalizowaniu, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie można jednocześnie całkowicie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, zależy to jednak od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że jej dobra osobiste zostały naruszone (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2013 roku, VI ACa 1172/12).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że stwierdzone wyrokiem z dnia 3 lipca 2014 roku zachowanie pozwanego naruszało godność osobistą A. M. (1). Określenie go słowami zacytowanymi w stanie faktycznym, mając na uwadze przeciętne ludzkie reakcje, mogło wywołać negatywne odczucia, u A. M. (1). Słowa te bowiem w społecznym odczuciu mają szczególnie negatywne znaczenie, pejoratywny wydźwięk, szyderczy charakter a skierowanie wobec mężczyzny określenia obraźliwie i fałszywie opisującego jego orientację seksualną ma celu jego poniżenie. Fakt zaś, że przy wykonywaniu czynności służbowych kontroler biletów może spotykać się z negatywnymi ocenami podejmowanych czynności, w tym również i obraźliwymi słowami nie oznacza, że jest pozbawiony ochrony swojego dobrego imienia, albowiem nie bez znaczenia pozostaje wydźwięk zastosowanego przez niezadowolonego człowieka przekazu. Godność bowiem przysługuje każdemu człowiekowi i to zarówno w życiu

prywatnym jak i podczas wykonywania czynności służbowych. Wpis dokonany przez pozwanego, zawierał na tyle charakterystyczne okoliczności zdarzenia i cechy fizjonomii kontrolera, że możliwa była jego identyfikacja zarówno przez pracowników Zarządu Dróg i (...) Miejskiego w S. jak i przez znajomych z innego środowiska.

Pozwolił on również na ustalenie w postępowaniu karnym, że pokrzywdzonym przestępstwem jest A. M. (1). Wpis ten był komentowany zarówno wśród znajomych kontrolera jak i jego współpracowników. Fakt, że skierowane przez pozwanego, pod adresem A. M. (1), obelżywe słowa zostały przeczytane i były komentowane przez grupę jego znajomych i współpracowników niewątpliwie mógł się przyczynić do spotęgowania negatywnych odczuć, co skutkowało podjęciem przez niego kroków prawnych, w tym zawiadomieniem Policji.

Wskazać również należy, że czyn pozwanego wyczerpuje znamiona przestępstwa. Tym samym, skoro ustawodawca zdecydował się na penalizację takich zachowań, nie sposób uznać, że zachowanie pozwanego może być ocenione jako małej wagi, w kalkulowane w ryzyko zawodowe, a naruszenie godności osobistej jako znikome i usprawiedliwione młodym wiekiem pozwanego. Zachowanie pozwanego, które zostały zakwalifikowane jako przestępstwo, przekracza próg dopuszczalnych komentarzy pracy kontrolerów biletów i oceniane obiektywnie, przy uwzględnieniu przeciętnej miary wrażliwości jako brak szacunku, mogło wywołać u A. M. (1) negatywne odczucia psychiczne.

W odniesieniu do wysokości żądanej pozwem kwoty wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. pozostawia sądowi orzekającemu swobodę jurysdykcyjną w przedmiocie określania jako odpowiedniej wysokości sumy przyznawanej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przy czym wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Pozostawiona sądowi orzekającemu swoboda

w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala również uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkową, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać. Podstawową bowiem funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna, a zadośćuczynienie mające wynagrodzić doznaną krzywdę powinno uwzględniać wszystkie jej aspekty

w odniesieniu indywidualnie do konkretnego poszkodowanego. Świadczenie to nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego

2015 roku, II CSK 334/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 listopada 2014 roku, I ACa 576/14).

Zachowanie pozwanego, z punktu widzenia wskazanych powyżej kryteriów, pozwala na uznanie żądanej pozwem kwoty za adekwatną do rodzaju naruszonego dobra osobistego, charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania negatywnych odczuć u A. M. (1), a wręcz za kwotę rozsądnie wyważoną. Wpis naruszył podstawowe dobro prawne jakim jest godność osobista i prawo do prywatności. Jego treść zaś, dostępna dla dużej liczby osób na portalu społecznościowym, szczególnie obelżywie odnosiła się do cech fizjonomii poszkodowanego i jego orientacji seksualnej, była komentowana zarówno w środowisku zawodowym jak i prywatnym. Komentowanie tego wpisu przez wiele osób potęgowało negatywne odczucia

u poszkodowanego. Kwota zatem jakiej domagał się na cel społeczny Prokurator nie jest wygórowana i z pewnością nie pozostaje w dysproporcji do naruszanego dobra osobistego i wynikłej stąd krzywdy. Fakt zaś, że pozwany nie posiada własnych środków finansowych na dokonanie zapłaty nie zwalnia go z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych A. M. (1). W dacie zdarzenia pozwany był osobą pełnoletnią, winien mieć zatem świadomość tego, że obelżywe, niegodne

i wulgarne, naruszające przepisy prawa karnego wpisy na portalu społecznościowym, mogły naruszyć dobra osobiste kontrolerów, z czym wiąże się odpowiedzialność cywilną.

Bez znaczenia pozostaje wysokość roszczeń zgłoszonych przez pozostałych kontrolerów, których treść była znana sądowni z urzędu, o czym strony poinformowano, gdyż wymiar żądania jest kwestią indywidualną a także stan faktyczny każdej z tamtych spraw był odmienny aniżeli w sprawie rozpoznawanej aktualnie.

W ocenie sądu oświadczenie pozwanego, że po przeczytaniu w prasie informacji o czynnościach dotyczących wpisów na portalu internetowym usunął wpis, który tam zamieścił, albowiem nie wykazał on czy zachowanie to było przejawem skruchy, czy też próbą zatarcia śladów przestępstwa. Pozwany zeznał, że usuwając wpis nie zamieścił przeprosin, które oferował dopiero w toku kolejnych postępowań.

Czynność ta, o ile nie pozostająca bez znaczenia, ma mniejszą wartość wówczas, gdy oferowana jest przed sądem, aniżeli wtedy, gdy następuje spontanicznie, bez groźby kary czy obawy zasądzenia zadośćuczynienia.

Sąd przeanalizował również, dość intensywnie podkreślaną w toku procesu, teorię o ponadnormatywnym udziale prokuratora w procesie wytaczania powództwa, czy wskazywania sumy zadośćuczynienia i uznał, że zarzuty są pozbawione zarówno podstawy faktycznej, jak i znaczenia dla wyniku sprawy. Pozwany nie wykazał, aby prokurator „namówił” poszkodowanego do złożenia pozwu, zaś prokurator potwierdził, że o takiej możliwości poszkodowanego poinformował.

Bez znaczenia, dla oceny intensywności odczucia pokrzywdzenia po stronie A. M. (1), pozostaje również czas jaki upłynął pomiędzy skazaniem wyrokiem karnym a złożeniem pozwu cywilnego oraz niezłożenie pozwu cywilnego w postępowaniu karnym, albowiem poszkodowany sam decyduje o tym czy i kiedy z powództwem wystąpić, zaś ustawodawca po to zakreślił tak długi okres przedawnienia tego rodzaju żądania oraz dał możliwość wystąpienia z żądaniem w każdym z postępowań aby poszkodowany mógł wystąpić z żądaniem w dogodnym dla siebie czasie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo w całości .

Roszczenie o odsetki znajduje swoje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02, Lex nr 82271). W wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 kwietnia 2014 roku, V ACa 135/14). W rozważanym przypadku pozwany został wezwany do zapłaty zadośćuczynienia pismem z dnia 27 sierpnia 2014 roku. W treści wezwania do zapłaty termin płatności oznaczono na 7 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty. Pozwany pismo to odebrał w dniu 2 września 2014 roku, a zatem winien dokonać zapłaty do dnia 9 września 2014 roku.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 50 złotych tytułem opłaty od pozwu, której wnoszący pozew Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – N. w S. nie miał obowiązku uiścić, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2014 roku, poz. 1025 ze zmianami).

Sędzia Grażyna Sienicka